

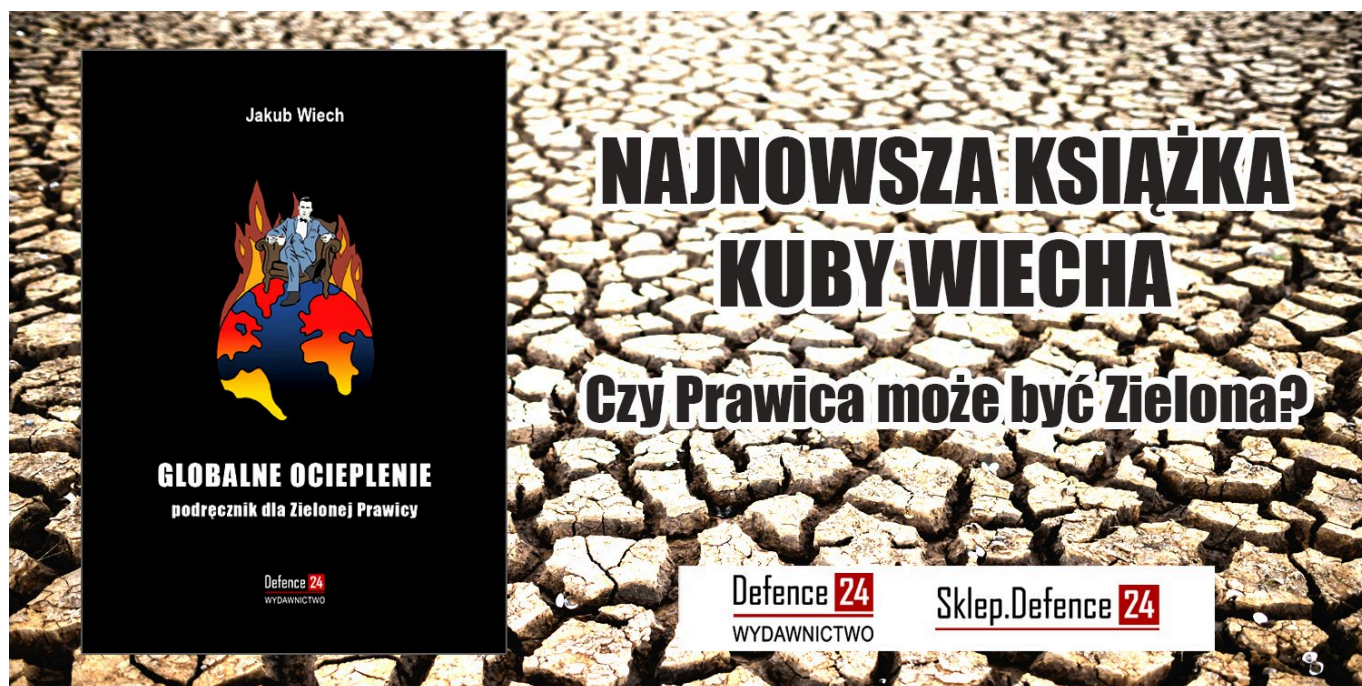
POLSKA MUSI WYBRAĆ: PIENIĄDZE OD UE ALBO KOPALNIA W TUROWIE

Plan związany z przedłużeniem żywotności kopalni w Turowie do roku 2044 może oznaczać pozbawienie regionu środków z unijnego Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji - podaje agencja Reutera.

Komisja Europejska poinformowała w poniedziałek, że decyzja polskiego rządu o przedłużeniu koncesji dla kopalni Turów, położonej w pobliżu granicy z Czechami oraz Niemcami, może kosztować region dostęp do FST.

Rzeczniczka KE, Vivian Loonela, oświadczyła, że decyzja „z pewnością zagraża wykorzystaniu Funduszu Sprawiedliwej Transformacji dla wspierania regionu, w którym, jak widać, transformacja nie jest planowana do roku 2030”.

Reuters zauważa, że aby uzyskać dostęp do funduszu, regiony muszą przedstawić plany szczegółowo opisujące, w jaki sposób zamierzają zarządzać zamknięciami kopalń oraz procesem przekwalifikowania pracowników.



Jakub Wiech

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence 24
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama

Fundusz, o którym mowa to 17,5 mld euro, które mają zostać przeznaczone na wsparcie transformacji energetycznej - poprzez „likwidację przemysłu paliw kopalnych oraz zastąpienie ich zielonymi przedsiębiorstwami oraz miejscami pracy”.

Ponad połowa miejsc pracy w europejskim przemyśle węglowym przypada na Polskę. Nasz kraj należy do najbardziej uzależnionych od węgla, w związku z czym ma być największym beneficjentem funduszu.

W najbliższych miesiącach Trybunał Sprawiedliwości UE podejmie decyzję dotyczącą pozwu przeciwko kopalni Turów, jaki w lutym złożyli Czesi. Nasi południowi sąsiedzi zarzucają, że Warszawa naruszyła unijne przepisy jeszcze wcześniej, zgadzając się na przedłużenie wydobycia w Turowie do 2026 r.